

Marian Marek Drozdowski

Model Prezydentury (Naczelnictwa Państwa) Józefa Piłsudskiego (1918-1922)

Przegląd Pruszkowski nr 1, 50-76

2015

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Model Prezydentury (Naczelnictwa Państwa) Józefa Piłsudskiego (1918–1922)

1. Problemy polityki zagranicznej i bezpieczeństwa kraju

Kolejne rocznice przejścia przez Józefa Piłsudskiego funkcji Tymczasowego Naczelnika Państwa Polskiego uzasadniają refleksję na temat modelu sprawowania przez niego tej funkcji – Pierwszego Obywatela Rzeczypospolitej Polskiej. Praktycznie sprawował ją od 14 listopada 1918 r. kiedy Rada Regencyjna przekazała mu całość władzy politycznej, do 14 grudnia 1922 r. po przekazaniu władzy Prezydentowi Gabrielowi Narutowiczowi.

Piłsudski – jak wspomina Władysław Grabski – wniósł do polskiej kultury politycznej zrozumienie roli suwerennej, silnej armii jako ważnego elementu budowy suwerennego państwa. Umiał on wyciągnąć wnioski z błędów popełnionych przez twórców Konstytucji 3 Maja 1791 r. Insurekcji Kościuszkowskiej, Powstania Listopadowego i Styczniowego. „Długi setek lat – podkreśla W. Grabski – potrzeba było, zanim armia polska zdołała zdecydować o losach naszych tak, jak to się w roku 1920 stało. Umieliśmy się bić i zwyciężać w poszczególnych bitwach, ale nie umieliśmy przechylić orężem szali biegu dziejów. Tak było już dawno przed upadkiem Polski, tak było i później w czasach powstań. Dopiero w 1920 r. oręż nasz nakreślił dzieje nasze i świata, po raz pierwszy po długim szeregu pokoleń, które widziały jedynie naszą niemoc na polu walki... Państwu potrzebna jest armia silna, a ta sama z siebie

nie powstanie. Trzeba ją zorganizować, trzeba nią dowodzić, trzeba w nią wlać ducha wojskowego... Takim wodzem naczelnym od dawna dla Polski upragnionym, takim, którego brak w 1831 r. był główną przyczyną katastrofy – stał się w naszych czasach Józef Piłsudski.”¹

Autorytet Piłsudskiego jako Naczelnika Państwa(Prezydenta) wynikał z faktu, że On jako pierwszy w Polsce, przed i w czasie wojny 1914-1918 r. „stał na gruncie formowania wojska polskiego, i nadał temu wojsku wyraźnie charakter oręża podnoszonego w imię niepodległości Polski”²

Dzięki temu zdobył sobie wśród wpływowych kręgów społeczeństwa polskiego znaczny autorytet, z którym przede wszystkim liczyła się Rada Regencyjna, zdominowana przez członków o poglądach konserwatywnych.

Autorytet Piłsudskiego polegał także na umiejętności angażowania niepodległościowej lewicy (PPS i PSL „Wyzwolenie”) do zadań ogólnopolskich, a tym samym do rezygnacji z wygórowanych żądań socjalnych warstw społecznych, z których lewica ta wyrastała. Metodą dekretów wprowadził w życie szereg postulatów lewicy niepodległościowej w dziedzinie prawa pracy i demokratyzacji edukacji narodowej a także praw obywatelskich kobiet i mniejszości wyznaniowo-narodowych.

Jędrzejowi Moraczewskiemu, który przejął obowiązki prezydenta Rady Ministrów, po rezygnacji z nich Ignacego Daszyńskiego Piłsudski zalecił:

- *wzmocnienie skuteczności pracy rządowej przez udział w niej sił fachowych, niezależnie od ich przekonań politycznych,*
- *wstrzymanie się z przeprowadzeniem głębokich zmian społecznych do czasu ich uchwalenia przez Sejm Ustawodawczy,*

¹ Władysław Grabski Idea Polski, Przedmowa i opracowanie y Marian Marek Drozdowski, Wydanie III, Warszawa 1998, s.15-16

² Tamże, s. 16

– *opracowanie projektu utworzenia najwyższej władzy reprezentacyjnej Republiki Polskiej.*”³

*Jako wódz Naczelny Piłsudski 16 listopada 1918 r. zwrócił się do szefów mocarstw oraz wszystkich państw wojujących i neutralnych z depeszą notyfikującą powstanie państwa polskiego, podkreślając w niej: „Jesteśmy przekonani, że potężne demokracje Zachodu udzielą swej pomocy i braterskiego poparcia Polskiej Rzeczypospolitej Odrodzonej i Niepodległej.”*⁴

Formalnie funkcję Tymczasowego Naczelnika Państwa przejął Piłsudski 22 listopada 1918 r. na podstawie dekretu, kontrasygnowanego przez prezydenta ministrów J. Moraczewskiego. W myśl tego dekretu sprawował on najwyższą władzę Republiki Polskiej, do czasu zwołania Sejmu Ustawodawczego, mianował prezydenta ministrów i ministrów, zatwierdzał projekty ustawodawcze uchwalone przez Radę Ministrów, mianował wyższych urzędników państwowych, zaproponowanych przez prezydenta ministrów i właściwego ministra oraz zatwierdzał budżet opracowany przez rząd.

7 grudnia 1918 r. Piłsudski wydał rozkaz w sprawie jednolitości armii zaznaczając: „W tym zwłaszcza okresie krystalizowania się opinii narodowej wojsko stać musi poza burzliwą fluktuacją życia politycznego i musi być przeniknięte zrozumieniem doniosłości roli Sejmu Ustawodawczego... Stanowi ono jednolity organizm przeniknięty poczuciem wspólności celów i zdań, jakie ma regularna Armia Rzeczypospolitej Polskiej.”⁵

Jak pisze Piotr Stawecki: „Dla większości narodu polskiego wojsko stanowiło symbol tradycji walk o niepodległość i wyraz niezależnego bytu państwowego. Dlatego też naród darzył to wojsko dużą sympatią, by nie rzecz miłością.”⁶

³ Józef Piłsudski, Pisma zbiorowe, T. 5, Warszawa 1937, s. 17

⁴ Tamże, s. 20

⁵ Tamże, s. 33

⁶ Polska Odrodzona 1918-1939. Państwo – Społeczeństwo – Kultura, pod red. Jana Tomickiego, Warszawa 1988, s. 186

Piłsudski, przyjmujący w Belwederze liczne delegacje, ze sprzecznymi żądaniami społecznymi, odpowiadał im; „...zachowujcie spokój i cierpliwość, gdyż uregulowanie stosunków ekonomicznych w Polsce musi iść równomiernie z działalnością w tej mierze Europy Zachodniej, a wybory do Sejmu Ustawodawczego wykażą jakiej polityki społeczno-ekonomicznej oczekuje naród”⁷.

Piłsudski jako Naczelnik Państwa okazał się zręcznym i pragmatycznym politykiem liczącym się, wbrew emocjonalnym postawom swoich zwolenników, z realnym układem sił. Mając bardzo skromne siły zbrojne do swojej dyspozycji zdawał sobie sprawę z konieczności kompromisu z dowództwem okupacyjnych wojsk niemieckich stacjonujących w Warszawie (ok. 30 tys. żołnierzy) i wokół Warszawy.

Ułatwiając im pokojowy przejazd do Niemiec uratował wielu żołnierzy z Polskich Sił Zbrojnych Rady Regencyjnej, POW, Sokołów, Harcerzy, Dowborczyków przed zbrojną konfrontacją z wyszkolonymi i uzbrojonymi oddziałami okupacyjnymi.

Zdając sobie sprawę z kosztów politycznych przestrzegał POW Ziemi Suwalsko-Sejneńskiej przed anty litewskim powstaniem.

Boleśnie przeżywał, wraz z gen. Stanisławem Szeptyckim, sprowokowaną przez Austriaków wojnę polsko-ukraińską o Lwów i Galicję Wschodnią. Popierał apel Benedykta XV, opublikowany przez arcybiskupów obu obrządków katolickich; łacińskiego i greckiego: Józefa Bilczewskiego i Andrzeja Szeptyckiego o pokojowe i kompromisowe załatwienie polsko-ukraińskiego sporu o Galicję Wschodnią.⁸

Piłsudski realnie oceniał także wyniki ewentualnej konfrontacji zbrojnej z armią niemiecką w walce o Wielkopolskę, Pomorze Gdańskie, Warmie i Mazury i Górny Śląsk. Stąd starał się oprzeć dążenie do pozyskania Kresów Zachodnich i Północnych na decyzjach i gwarancjach zwycięskich mocarstw sojusznicznych i Państwa

⁷ Marian Marek Drozdowski, Józef Piłsudski Naczelnik Państwa Polskiego, Warszawa 2008, s. 17

⁸ Tamże, s. 18-19

Stowarzyszonego – Stanów Zjednoczonych Ameryki. Dla uzyskania korzystnych dla Polski decyzji Konferencji Wersalskiej w tych sprawach, zawarł kompromis z Romanem Dmowskim i Ignacym Paderewskim, którzy odegrali wraz z Maurycym Zamoyskim i Władysławem Grabskim, kluczową rolę w obronie interesów Polski na Konferencji Pokojowej.⁹

Warto przypomnieć, że „dwór” Naczelnika (najbliżsi współpracownicy) przestrzegał go przed kompromisem z Dmowskim i mianowaniem Paderewskiego – członka Komitetu Narodowego Polskiego, Prezydentem Rady Ministrów. Piłsudski jako mąż stanu nie usłuchał doradców. Kierując się interesem ogólnopolskim zawarł kompromis z dotychczasowymi swymi przeciwnikami politycznymi: Dmowskim, Paderewskim, i gen. Józefem Hallerem- od października 1918 r. dowódcą Armii Polskiej we Francji i wszystkich wojsk polskich walczących po stronie Ententy.¹⁰

Walcząc o korzystną dla Polski granicę zachodnią, Piłsudski zdawał sobie sprawę z kluczowej roli polskiego społeczeństwa lokalnego na ziemiach zachodnich. Dlatego popierał rozbudowę POW na tych ziemiach, wspierał nieformalnym udziałem polskich ochotników Powstanie Wielkopolskie i powstania śląskie, a przede wszystkim akcje plebiscytową na Górnym Śląsku, kierowaną przez Wojciecha Korfańskiego.¹¹

Mimo zwycięstwa nad bolszewikami w 1920 r. „Piłsudski – podkreśla znakomity badacz polityki wschodniej Marszałka – Andrzej Nowak – nie protestował przeciw ustaleniom pokojowym w Rydze, gdyż zdawał sobie sprawę z faktu, że nie ma społecznego przyzwolenia na kontynuowanie wojny. Widział niepowodzenie swoich wielkich planów strategicznego minimum, opisanego jeszcze w instrukcji dla delegacji Naczelnika Państwa na konferencję pokojową w Paryżu. Ten plan, koncentrujący się na zabezpieczeniu Polski przed agresją ze

⁹ Tamże, s. 26-27

¹⁰ Tamże, s. 99

¹¹ Tamże, s. 260

wschodu najprostszymi środkami, oznaczał przekreślenie federacji... Polska wreszcie, inaczej niż kilka lat wcześniej Cesarstwo Niemieckie, nie budziła swymi możliwościami militarnymi czy potencjałem gospodarczym, respektu. Piłsudski korzystał raczej ze swoistej luki siły, jaka powstała po I wojnie światowej, w czasie wojny domowej w Rosji na wschodzie Europy. Nie chciał zmarnować tego krótkiego momentu, gdy maksymalne naprężenie polskiego wysiłku mogło przeważać przejściowo sparaliżowane potencje sąsiadów.”¹²

Status międzynarodowy Rzeczypospolitej Polskiej uległ gwałtownemu pogorszeniu w wyniku sowiecko-niemieckich rozmów w dniach 1-4 kwietnia 1922 r. w Berlinie, w drodze delegacji sowieckiej na konferencję w Genui.

„Rezultatem rozmów berlińskich – podkreśla, inny wytrawny badacz polityki wschodniej Marszałka – Wojciech Materski – było podpisanie protokołu o współpracy wojskowej między sztabami generalnymi Armii Czerwonej i Reichswehry oraz niemal pełne uzgodnienie tekstu bilateralnego porozumienia polityczno-gospodarczego. Nijako w kuluarach rozmów Karol Radek i gen. von Seeckta nieformalnie uzgodnili szczegóły dotyczące budowy w podmoskiewskiej miejscowości Fili oraz w Charkowie zakładów lotniczych w kooperacji z niemieckim „Junkerssem”. Tajna umowa RKL RSFRR z kierownictwem „Junkersa” na wspólne projektowanie, testowanie i produkcję samolotów bojowych zawarte zostało dwa tygodnie wcześniej, 15 marca 1922. Dało ono początek serii porozumień, obejmujących także kooperację w dziedzinie broni pancernej i chemicznej. Po rozmowach delegacji sowieckiej w Berlinie dla Polski gwałtownie zmalało znaczenie uzgodnień z Rygi- niezależnie od tego, jak byłoby one interpretowane. Pojawiło się zagrożenie, które odtąd miało stale narastać aż do tragicznego finału.”¹³

¹² Andrzej Nowak, *Historie politycznych tradycji. Piłsudski, Putin i inni*, Kraków 2007, s. 202-203

¹³ Wojciech Materski, *Na Wiedecie. II Rzeczpospolita wobec Sowietów 1918-1943*, Warszawa 2005, s. 153-154

Rozumiejąc zagrożenie niemieckie Piłsudski wysłał 12 grudnia 1918 r. delegację do prezydenta Czechosłowacji Tomasa Masaryka z propozycją sąsiedzkiej współpracy obu państw. Wcześniej Roman Dmowski przedstawił wracającemu do Pragi Masarykowi propozycję utworzenia federacji polsko-czeskiej. Masaryk zbagatelizował obie polskie inicjatywy, dążąc do przejęcia Śląska Cieszyńskiego.¹⁴

Skromną asekuracją bezpieczeństwa odrodzonej Rzeczypospolitej, w latach 1918-1922, mogły być stosunki polsko-amerykańskie, m.in. na skutek klęski polityki zagranicznej prezydenta Woodrowa Wilsona we własnym społeczeństwie, zdominowanym przez tendencje izolacjonistyczne. Dyplomacja amerykańska ciągle liczyła na odrodzenie antybolszewickiej Rosji, która miała być ważnym partnerem w polityce europejskiej i azjatyckiej USA. Prezydent Wilson i Departament Stanu, jeszcze w czasie wojny polsko-bolszewickiej, stali na stanowisku etnicznych granic Rzeczypospolitej, przekreślając tym samym federacyjne plany Piłsudskiego. Amerykanie, pod naciskiem dyplomacji brytyjskiej, nie popierali polskich aspiracji do Wileńszczyzny. Sugerowali rządowi polskiemu i Sejmowi Ustawodawczemu ogłoszenie ustawy o autonomii Galicji Wschodniej i zawarcia rozejmu z Ukraińcami. W przeciwieństwie do wpływowych mediów amerykańskich, lansujących antypolskie stereotypy, amerykański poseł w Warszawie – Hugh Gibson akcentował społeczne i ekonomiczne aspekty tzw. kwestii żydowskiej w Polsce. Przeciwstawiał się upowszechnianiu fałszywych danych i fikcyjnych ustaleń.¹⁵

Sukcesem Paderewskiego i Piłsudskiego było sprawne zorganizowanie przyjęcia przez Polskę pomocy żywnościowej, realizowanej przez American Relief Administration, wykorzystanie kredytów amerykańskich na dostawy amerykańskiej bawełny i amerykań-

¹⁴ Józef Piłsudski Naczelnik Państwa Polskiego, s. 25-26

¹⁵ Marian Marek Drozdowski, *Z dziejów polsko-amerykańskich 1776-1944*, Warszawa 1982, s. 142

skich parowozów oraz wykorzystanie pomocy amerykańskich ekspertów w dziedzinie dostaw śląskiego węgla.¹⁶

Piłsudski, jako główny architekt polskiej polityki zagranicznej potrafił wykorzystać w latach 1919-1922 pomoc rządu i armii francuskiej w budowie odrodzonego Wojska Polskiego, wzmocnionego przez nowoczesnie wyposażone oddziały Armii Błękitnej gen. Józefa Hallera. Przez interwencję marszałka Ferdynanda Focha ochronił on sukcesy Armii Wielkopolskiej gen. Józefa Dowbór-Muśnickiego w Powstaniu Wielkopolskim. Dmowski, Paderewski jak i Piłsudski umiejętnie wykorzystali pomoc francuskiej delegacji pokojowej w Wersalu w obronie narodowych interesów Polski, z wyłączeniem Śląska Cieszyńskiego, w sprawie którego Francuzi sprzyjali interesom czeskim.

Wspólnie z gen. Kazimierzem Sosnkowskim i min. Eustachym Sapiełą Piłsudski doprowadził do podpisania 19 lutego 1921 r. umowy o sojuszu politycznym polsko- francuskim a 21 lutego tajnej konwencji wojskowej.

Poprzez Tytusa Filipowicza – szefa Polskiej Misji w Gruzji, walczącej z bolszewikami o niepodległość i przyjazne stosunki z atamanem Petlurą, gen. Omilinowiczem-Pawlenką, Sawinkowem i gen. Machrowem, Piłsudski wspierał, mimo porażki w Rydze swej polityki wschodniej, demokratyczne i niepodległościowe tendencje gruzińskie, ukraińskie i rosyjskie.¹⁷

Pod protektoratem Piłsudskiego trwały rozmowy z politykami i wojskowymi Rumunii, zakończone 3 marca 1921 r. podpisaniem konwencji o przymierzu odpornym polsko-rumuńskim. W świetle raportu gen. Stanisława Hallera z 18 stycznia 1920 r. ustalono m.in.:

a. Mobilizacja ogólna następuje z chwilą mobilizacji lub ataku rosyjskiego.

b. *Jako siła, która ma być postawiona na wypadek wojny z Rosją*

¹⁶ Tamże, s.144

¹⁷ Józef Piłsudski Naczelnik Państwa Polskiego, s. 172

na całej granicy wschodniej, jest określona minimalna ilość po 14 dywizji piechoty i 2 dywizje jazdy z każdej strony.

c. Współdziałanie strategiczne polegać ma, w razie ataku na Rumunię, na uderzeniu polskim z rejonu Równe-Tarnopol w rejon Żmerynka-Winnica, w razie ataku na Polskę, na południe od Prypeci, na uderzeniu rumuńskim z północnej Besarabii w tenże sam rejon, względnie w razie ataku na północ od Prypeci, na oddaniu na prawe skrzydło polskie kilku dywizji rumuńskich.¹⁸

Od 12 do 15 września 1922 r. w towarzystwie Gabriela Narutowicza i wyższych oficerów Piłsudski, po podpisaniu polsko-rumuńskiej konwencji o przymierzu, odporny na zaproszenie króla Ferdynanda, bawił w Rumunii. Rezultatem tej wizyty było rozszerzenie wzajemnych stosunków gospodarczych, wojskowych i kulturalnych oraz uzyskanie zrozumienia władz rumuńskich dla polskiej polityki w Małopolsce Wschodniej, graniczącej z Rumunią.

2. Wiąż z uniwersalnymi wartościami kultury chrześcijańskiej.

Piłsudski, jako Naczelnik Państwa i Naczelnny Wódz, doceniał rolę moralnego poparcia Stolicy Apostolskiej dla niepodległego bytu Rzeczypospolitej i wychowania w etosie religijno-patriotycznym obywateli naszego Kraju. Dał temu wyraz m.in. powołując duszpasterstwo polowe wszystkich wyznań chrześcijańskich, które obsługiwało potrzeby duchowe ponad 90 % żołnierzy odrodzonego Wojska Polskiego. Powołał także wojskowe służby duchownych wyznania mojżeszowego i muzułmańskiego, by umożliwić żołnierzom tych wyznań udział w praktykach religijnych.

Szczególną rolę, ze względu na skład wyznaniowy żołnierzy (ca 80%) odgrywała katolicka kuria polowa, kierowana w latach 1919-1933 przez bpa Stanisława Galla. Naczelnik Państwa nie mógł często liczyć na wsparcie dążeń do zachowania integral-

¹⁸ Sąsiedzi wobec wojny 1920 roku. Wybór dokumentów. Opracował Janusz Cisek, Londyn 1990, s. 284

ności Państwa Polskiego ze strony części hierarchów kościołów protestanckich, kościoła prawosławnego i kościoła greko-katolickiego, którzy kwestionowali polską obecność państwową na Kresach Wschodnich i Zachodnich wspierając irredentę niemiecką i ukraińską. W tej sytuacji zasada lojalności państwowej była podstawą nominacji duchownych wszystkich wyznań w Wojsku Polskim.

Kościół katolicki w Polsce, w orędziu biskupów do duchowieństwa i wiernych z 10 grudnia 1918 r., zgodnie z oczekiwaniami Piłsudskiego, odciął się zdecydowanie od zwolenników rewolucyjnych reform społecznych, kopiujących doświadczenia bolszewickie, wyrażając jednocześnie poparcie umiarkowanych reform społecznych, z reformą rolną na czele, respektujących poszanowanie prawa własności. W orędziu tym czytamy jednocześnie m.in.: „Odzywamy się do tych, którzy posiadają, by byli ożywieni duchem chrześcijańskim i narodowym: by rozumieli, że prawo własności winno jednak dla wyższych względów ponieść ofiary; by uznali potrzebę zdrowych reform agrarnych, które muszą być przedsięwzięte w interesie dobra przyszłego państwa polskiego, a które na nich nałożą niejedną ofiarę i niejedno wyrzeczenie. Niechże skwapliwie, a chętnie pośpieszą sami, z gotowością do tych ofiar, jakich zdrowe a rozumne reformy społeczne będą od nich wymagały.”¹⁹ Zgodnie z tą opinią Episkopat wyrażał gotowość udziału w tak rozumianych reformach części dóbr kościelnych.

W czasie walk o Lwów i Wilno w 1919 r. Warszawska Kuria Metropolitalna zorganizowała szeroką kwestę na rzecz biednej ludności wschodnich regionów objętych walkami.²⁰

Na wszystkich ziemiach, wchodzących w skład Państwa Polskiego Kościół katolicki zorganizował szeroką kwestę, przy pomo-

¹⁹ Metropolia Warszawska a narodziny II Rzeczypospolitej. Wybór i opracowanie Marian Marek Drozdowski, Warszawa 1998, s. 154

²⁰ Tamże, s. 172

cy Polskiego Czerwonego Krzyża na rzecz biednych i głodnych dzieci Kresów Wschodnich.²¹

Dnia 19 lipca 1919 r. Naczelnik Państwa, podczas audyencji Nuncjusza Papieskiego Achillesa Rattiego, złożył ważne oświadczenie, podkreślając:

Polska szczyti się tym, że była w ciągu wieków przedmurzem chrześcijaństwa. Stolica Apostolska, w trosce swej o uznanie naszego niezachwianego poświęcenia, nie omieszkała w ponurych chwilach naszych dziejów przeciwstawić się niecej zbrodni rozbiorów.

*Gdy tylko zajaśniały dla nasz pierwsze promienie wolności Ojciec Św. raczył natychmiast przysłać do Warszawy swojego przedstawiciela w tak dostojnej i szlachetnej osobie Waszej Ekscelencji, którego przyjazne uczucia i zainteresowanie do naszej Ojczyzny ujawniły się już w wielu okolicznościach. Polska pozostanie strażniczką swych tradycji i starać się będzie jaśnieć siłami moralnymi, których źródłem jest religia.*²²

W związku z niemieckimi represjami w stosunku do polskich uczestników pierwszego Powstania Śląskiego w sierpniu 1919 r. Metropolia Warszawska zorganizowała kwestę na rzecz pomocy Ślązakom walczącym o przyłączenie Górnego Śląska do Polski. Jej głównym organizatorem był ks. Pośpiech.

Zgodnie z oczekiwaniami Naczelnika Państwa 27 sierpnia 1919 r. Episkopat Polski, w imię ratowania interesów ogólnospołecznych i państwowych, wzywał do zaniechania strajków, rujnujących gospodarkę narodową podkreślając: „Albowiem praca, która nie jest dostateczna do wydzwignięcia ojczyzny, gubi ojczyznę. Bez takiej pracy Polska nie podoła państwowym zadaniom, nie odda też swym synom owoców ziemi po takich cenach, jakie by im umożliwiły znośne życie, nie wytrzyma też współzawodnictwa z państwami ościennymi i zagrożona zostanie państwowym bankructwem.

²¹ Tamże, s. 191-192

²² Tamże, s. 51

Kościół katolicki wspierał finansowo i organizacyjnie polską akcję plebiscytową na Warmii i Mazurach w 1920 r. i na Górnym Śląsku w latach 1920-1921. Wzbogacał swymi darami ze złota i srebra Skarb Państwa i był współorganizatorem subskrypcji Pożyczki Odrodzenia Narodowego, prowadzonej przez Ministra Skarbu – Władysława Grabskiego.

Po wkroczeniu okupacyjnych oddziałów Armii Czerwonej na etniczne ziemie polskie, latem 1920 r., wszystkie związki religijne, na czele z Kościołem katolickim, poparły odezwy koalicyjnej Rady Obrony Państwa i Rządu Obrony Narodowej Wincentego Witosa i Ignacego Daszyńskiego w sprawie Armii Ochotniczej i nowych świadczeń na rzecz, zagrożonego przez agresję sowiecką, Państwa Polskiego. Ateizm i terror bolszewicki był zagrożeniem dla wszystkich wyznań religijnych, w tym dla uniwersalnych wartości kultury judeo-chrześcijańskiej i muzułmańskiej. Po stronie Armii Polskiej walczyły m.in. prawosławne pułki rosyjskie, ukraińskie, białoruskie unickie pułki ukraińskie i muzułmańskie pułki – polskich Tatarów.

Kluczowe znaczenie miało zdecydowane poparcie moralne i materialne Stolicy Apostolskiej i episkopatów większości krajów europejskich praw Polski do suwerennego bytu zagrożonego przez agresję bolszewicką, wspieraną przez dyplomację niemiecką.

Papież Benedykt XV, wzór dla Benedykta XVI, w swych listach apostołskich, wielokrotnie podkreślał:

*Obecnie wszakże chodzi o rzeczy o wiele poważniejsze, obecnie jest w niebezpieczeństwie nie tylko istnienie narodu Polski, lecz całej Europy groźą okropności nowej wojny. Nie tylko więc miłość dla Polski, ale miłość dla Europy całej, każe nam pragnąć połączenia się z nami wszystkimi wiernych w błaganiu Najwyższego, aby za orędownictwem Najświętszej Dziewicy, Opiekunki Polski, zechciał oszczędzić Narodowi Polskiemu tej ostatecznej klęski oraz, by raczył odwrócić tę nową plagę wycieńczonej przez upływ krwi Europy.*²³

²³ Tamże, s. 59

Episkopat polski po konferencji na Jasnej Górze 27 lipca 1920 r. wezwał wiernych do zjednoczenia narodowego, do zasilenia ochotnikami Wojska Polskiego, do wzmożonej subskrypcji Pożyczki Odrodzenia Narodowego. Ogłosił także akt poświęcenia Polski Najświętszemu Sercu Jezusa i ponownego obrania Matki Bożej Królową Polski.²⁴

Sam Naczelnik Państwa i Naczelnny Wódz J. Piłsudski miał ogłosić wówczas akt oddania Polski Sercu Najświętszej Panny Maryi. Czytamy nim: *Wdzięczni za Twoją opiekę, błagamy Cię o nią nadal, my dzieci Twoje i poddani Twoi, bądź nam, jak dotąd, dobrą Matką i łaskawą Królową, oddal od nas grzechy i klęski, a przywróć nam pożądany pokój.*²⁵

Gdy wojska bolszewickie zbliżały się do Lwowa, Warszawy, Włocławka, Płocka i Torunia Naczelnik Państwa zaproponował Radzie Obrony Państwa przeniesienie stolicy do Częstochowy, pamiętając o symbolu obrony Jasnej Góry przed potopem wojsk szwedzkich w 1655 r. i o przełomie w traktowaniu obowiązków względem zagrożonego państwa, pod wpływem tej obrony.

Polski sukces w Bitwie Warszawskiej stoczonej w sierpniu 1920 r. spowodował rezygnację z ewakuacji stolicy.

3. Rola tradycji i edukacji obywatelskiej w działaniach Naczelnika Państwa.

Żaden z prezydentów II Rzeczypospolitej nie przywiązywał takiej uwagi do tradycji walk niepodległościowych jak Naczelnik Państwa Piłsudski. Wynikało to z powszechnie odczuwalnej potrzeby – swobodnej identyfikacji narodowej Polaków, tłumionej często brutalnie przez zaborcze rządy, szczególnie rząd rosyjski i niemiecki. Piłsudski, jak wiemy, odebrał staranne wychowa-

²⁴ Tamże, s. 218-221

²⁵ Marian Marek Drozdowski, Józef Piłsudski Naczelnik Państwa Polskiego 14 XI 1918-14 XII 1922, Warszawa 2008, s. 5

nie rodzinne, pielęgnujące tradycję powstań narodowych i kult wieszczów narodowych, wśród których szczególnie bliski był mu Juliusz Słowacki.

Jako jedno ze swych naczelnych zadań traktował Naczelnik Państwa odbudowę i rozbudowę wszystkich form edukacji narodowej. Wspierał akcje powstania nowych uniwersytetów i wyższych uczelni: Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Uniwersytetu Poznańskiego, Akademii Górniczej w Krakowie, Wolnej Wszechnicy w Warszawie i Wyższej Szkoły Wojennej.

28 sierpnia 1919 r. wydał dekret o wskrzeszeniu Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie, z którym był szczególnie emocjonalnie związany i którego wspierał osobistymi funduszami. Serdeczna więź łączyła Piłsudskiego z Uniwersytetem Lwowskim Jana Kazimierza, w którym studiowała część kadry strzelecko-legionowej.

27 maja 1920 r. Piłsudski specjalnym rozkazem powołał Liceum Krzemienieckie, gwarantując mu solidną bazę materiałową. Pod patronatem Naczelnika Państwa powstały i rozwijały się takie placówki naukowe jak: Główny Urząd Statystyczny, Państwowy Instytut Geologiczny, Państwowy Instytut Meteorologiczny, Instytut Wojskowo-Techniczny, Państwowe Zakłady Higieny i inne zawodowe placówki naukowe.

Na pierwszym Zjeździe Nauki Polskiej, zorganizowanym w Warszawie w kwietniu 1920 r. z inicjatywy Kasy im. Mianowskiego, jeden z głównych referentów prof. Ignacy Mościcki – przyjaciel Piłsudskiego „uczonych i techników określił mianem armii obrony ekonomicznej kraju. Inwestowanie w tę armię uważał za najpilniejszą potrzebę państwa, wierzył bowiem „że będą to inwestycje najbardziej wydajne”²⁶

Piłsudski wielu polskich uczonych, pracujących w zagranicznych centrach naukowych, ściągnął do kraju. Wielu też zaprosił do obrony polskich państwowych interesów na forum międzynarodowym, w tym Delegacji Pokojowej, kierowanej przez premiera

²⁶ Ignacy Mościcki Prezydent RP. Autobiografia, Warszawa 1993, s. 273

Ignacego Paderewskiego, w Lidze Narodów, w Komisji Reewakacyjnej powołanej mocą Traktatu Ryskiego i w Międzynarodowej Komisji Współpracy Umysłowej.²⁷

Aktywną rolę w tym czasie odgrywała w nauce polskiej Akademia Umiejętności w Krakowie, przemianowana 28 listopada 1919 r. na Polską Akademię Umiejętności oraz towarzystwa naukowe w Warszawie, Lwowie, Wilnie, Toruniu, Poznaniu, Przemyślu, Płocku, Katowicach.

Korzystając z pomocy ofiarnie pracujących tysiacy nauczycieli, bardzo skromnie opłacanych, Naczelnik Państwa dbał o szybkie wprowadzanie w życie dekretu z 8 lutego 1919 r. o obowiązku szkolnym na poziomie szkoły powszechnej. Nowe kadry nauczycielskie zdobywały wykształcenie przede wszystkim w Seminarjach Nauczycielskich i na studiach wyższych.

Istotną rolę w obywatelskiej edukacji młodzieży odgrywały nowe programy nauczania i nowe podręczniki, szczególnie do nauczania przedmiotów humanistycznych oraz organizacje młodzieżowe, m.in. ZHP, Sokół, Odrodzenie, Związek Młodzieży Wiejskiej.

Piłsudski, jako Naczelnik Państwa, dbał o staranną organizację i własne uczestnictwo w obchodach rocznic: Unii Lubelskiej, Insurekcji Kościuszkowskiej, Powstania Listopadowego, Powstania Styczniowego, stulecia śmierci Napoleona, itp.

Naczelnik Państwa w trosce o rozwój kultury narodowej utrzymywał żywą więź ze środowiskami naukowymi i artystycznymi. Jego gośćmi w Belwederze lub w innym miejscu spotkań byli min: Szymon Askenazy, Teodor Axentowicz, Juliusz Kaden Bandrowski, Kazimierz Bartel, Wacław Berent, Tadeusz Boy Żeleński, Franciszek Bujak, Jan Bułhak, Józef Buzek, Bernard Chrzanowski, Gustaw Daniłowski, Olgierd Górka, Władysław i Stanisław Grabscy, Witold Hulewicz, Kazimiera Iłłakowiczówna, Kazimierz Junosza Stępowski, Jan Kasprowicz, Janina Korolewicz-Waydowa, Juliusz Kossak, Jan Lechoń, Bolesław Limanowski, Kornel Makuszyński, Emil Młynar-

²⁷ Józef Piłsudski Naczelnik Państwa Polskiego, 188-195

ski, Kazimierz Morawski, Ignacy Mościcki, Zofia Nałkowska, Artur Oppman, Juliusz Osterwa, Władysław Reymont, Eugeniusz Romer, Ferdynand Ruszczyc, Michał Siedlecki, Kazimierz Wierzyński, Stanisław Ignacy Witkiewicz, Ferdynand Zoll, Stefan Żeromski.

Żywa więź Naczelnika Państwa ze środowiskiem naukowym i artystycznym zaowocowała m.in. w szerokim udziale tego środowiska w cywilnych strukturach obrony państwa w 1920 r. i w plebiscycie śląskim 1921 r. Wiąż ta budowała autorytet Naczelnika wśród społeczeństwa, bardzo zróżnicowanego w preferencjach politycznych, kształtował jego legendę literacką.

4. Rola Naczelnika Państwa w budowie demokracji parlamentarnej i samorządowej oraz w odbudowie gospodarczej kraju.

Wbrew propagatorom czarnej legendy Piłsudskiego był on głównym architektem w latach 1918-1922 polskiej demokracji parlamentarnej i samorządowej.

Już w depezy iskrowej z 16 listopada notyfikującej powstanie państwa polskiego adresowanej do wszystkich rządów państw wojujących i neutralnych podkreślał; „Państwo polskie powstaje z woli całego narodu i opiera się na podstawach demokratycznych. Rząd polski zastąpi panowanie przemocy, która przez sto czterdzieści lat ciążyła nad losami Polski, ustrojem zbudowanym na porządku i sprawiedliwości.”²⁸

Licznym delegacjom, odwiedzającym go w Belwederze często ze sprzecznymi żądaniami społecznymi, odpowiadał: „uregulowanie stosunków ekonomicznych w Polsce musi iść równomiernie z działalnością w tej mierze Europy Zachodniej, a wybory do Sejmu Ustawodawczego wykażą jakiej polityki społeczno- ekonomicznej oczekuje naród.”²⁹

²⁸ Józef Piłsudski, Pisma wybrane, London 1943, s. 157

²⁹ Józef Piłsudski, Naczelnik Państwa Polskiego, s. 17

Przestrzegał wszystkich przed fanatyzmem partyjnym i grupowym, kładąc nacisk na umiar oraz obronę interesów ogólnonarodowych. Delegacji PPS i PSL „Wyzwolenia”, która odwiedziła go 8 grudnia 1918, powiedział wprost: „Dziękuję wam za zaufanie do mnie, jakiemu dajecie wyraz w imieniu ludu pracującego. Najważniejszym dążeniem moim w obecnym czasie jest zwołanie Sejmu. W Polsce wszyscy krzyczą, iż posiadają większość. Dopiero jednak Sejm wyjaśni i ustali, gdzie jest większość i czego ona chce. Moi Panowie, jestem zdecydowany siebie i wojsko poddać woli narodu, wyrażonej przez Sejm.”³⁰

Zgodnie z tym oświadczeniem już 26 listopada 1918 r. Naczelnik dekretem zarządził wybory do Sejmu Ustawodawczego na dzień 26 stycznia 1919 r. Dwa dni później ukazał się jego dekret o ordynacji wyborczej do Sejmu, jednej z najbardziej demokratycznych w ówczesnej Europie. W spisie okręgów wyborczych Naczelnik uwzględnił m.in.: Ziemię Suwalsko-Sejneńską, Śląsk Cieszyński, Śląsk Górny i część Śląska Dolnego, Małopolskę Wschodnią, Pomorze Gdańskie, Ziemię Złotowską, część Prus Wschodnich. Przewidywał także powołanie do Sejmu Ustawodawczego przedstawicieli Polaków z Litwy i Rusi.

Rozumiejąc kluczową rolę ogólnonarodowej armii w walce o granice nakreślone w spisie okręgów wyborczych podkreślał jednocześnie:

„z wojskiem trzeba obchodzić się bardzo ostrożnie, Jest to jeden z tych skarbów, które, jak uczą nas przykłady współczesne, łatwo utracić.”³¹

Józef Piłsudski rozpoczął proces ujednoczenia organizacji i zakresu działań samorządu terytorialnego w całym państwie. Już 27 listopada 1918 r. wydał dekret o utworzeniu rad gminnych na obszarze byłego Królestwa Polskiego. 13 grudnia wydał dekret o wyborach do rad miejskich na terenie b. Królestwa. Szczególne

³⁰ Józef Piłsudski, *Pisma wybrane*, s. 163

³¹ Józef Piłsudski, *Naczelnik Państwa Polskiego*, s. 27

znaczenie miał jego dekret z 4 lutego 1919 r. o samorządzie miejskim w b. Królestwie Polskim. Wyposażył on samorząd miejski w szerokie kompetencje dotyczące zdrowia publicznego, szpitalnictwa, szkolnictwa powszechnego, oświaty, kultury, dróg lokalnych, urządzeń komunalnych.³²

W wyborach do Warszawskiej Rady Miejskiej 23 lutego 1919 r., w których wzięło udział tylko 41,1% uprawnionych, w wyborach zbojkotowanych przez komunistów i znaczną część ludności żydowskiej, sukces uzyskała lista Narodowego Komitetu Wyborczego (endecja), która zdobyła 46,9% głosów, PPS uzyskała 17,6%, Związek Żydowskich Ortodoksów – 6,6%, Komitet Demokratyczny Reformy Gospodarki Miejskiej (piłsudczycy) – 5,0% Socjaldemokratyczny Bund – 4,6%, Centralny Syjonistyczny Komitet Wyborczy – 4,4%, Żydowski Blok Ludowy – 3,9%. Wspomniany wynik wyborczy z niepokojem przyjął Naczelnik Państwa i lewica skupiona w tzw. Bloku Belwederskim: wiedząc, że zapowiada on liczne konflikty samorządu stolicy z centralnymi władzami państwowymi i ich reprezentantem – Komisarzem Rządu M. St. Warszawy.³³

Warszawska Rada była organizatorką wielu spotkań, demonstracji i manifestacji o znaczeniu ogólnokrajowym. Były to m.in. uroczyste powitanie Paderewskiego i delegacji państw sojusznicznych 1 stycznia 1919 r., akademie 11 stycznia 1919 r. z udziałem Naczelnika Państwa, z okazji honorowego obywatelstwa stolicy dla Paderewskiego, uroczyste posiedzenie Rady 21 stycznia 1919 r. celem uczczenia rocznicy Powstania Styczniowego, raut 16 lutego z udziałem Piłsudskiego, z okazji otwarcia obrad Sejmu Ustawodawczego i przybycia do stolicy Misji Alianckiej. 28 kwietnia 1919 r. Rada zorganizowała uroczyste powitanie Naczelnego Wodza i armii gen. Józefa Hallera, przybyłej z Francji.

³² Tamże, s. 70

³³ Tamże, s. 71-72

Bardzo radośnie świętowała Warszawa i inne miasta polskie 3 Maja, dzień rocznicy Konstytucji. Sejm Ustawodawczy uchwalił ten dzień jako obowiązkowe święto narodowe. Rada Ministrów natomiast, pod przewodnictwem Paderewskiego, zatwierdziła projekt deklaracji konstytucyjnej, opracowany przez ministra spraw wewnętrznych Stanisława Wojciechowskiego.³⁴

W czasie I Powstania Śląskiego w sierpniu 1919 r. powstał w Warszawie Obywatelski Komitet Spraw Górnego Śląska, wspierany przez Naczelnika Państwa. Wybitną postacią tego Komitetu był Bolesław Limanowski – senior PPS.³⁵

Wielkie znaczenie polityczne miała uroczystość zorganizowana przez sztab Naczelnego Wodza w Krakowie 19 października 1919 r. – święto zjednoczenia armii polskiej, przy sarkofagu Tadeusza Kościuszki, z udziałem Piłsudskiego, Hallera i Dowbór-Muśnickiego.³⁶

7 lutego 1919 r. Naczelnik Państwa wydał dwa dekryty samorządowe: o skarbowości gmin miejskich i o powiatowych związków komunalnych.

Przez cały rok 1919 samorząd terytorialny, posiadając nadal różny status w byłych zaborach rozwijał dynamiczną działalność w dziedzinie rozwoju służb społecznych, gospodarki komunalnej i oświaty publicznej.

Administracja cywilna ziem polskich na Kresach Wschodnich należała wówczas do tzw. „Generalnego Komisarza Cywilnego przy Zarządzie Wojskowym Kresów Wschodnich. Był nim najpierw prof. Ludwik Kolankowski, a potem Jerzy Osmołowski

W odezwie do mieszkańców byłego Wielkiego Księstwa Litewskiego z 22 kwietnia 1919 r. Piłsudski podkreślał:

³⁴ Tamże, s. 103

³⁵ Tamże, s. 110

³⁶ Tamże, s. 113

*Wojsko polskie, które ze sobą przyprowadziłem do wyrzucenia panowania gwałtu i przemocy, do zniesienia rządów krajem wbrew woli ludności – wojsko to niesie Wam wszystkim wolność i swobodę. Chcę dać Wam możliwość rozwiązania spraw wewnętrznych, narodowościowych i wyznaniowych tak jak sami sobie tego życzyć będziecie, bez jakiegokolwiek gwałtu lub nacisku ze strony Polski. Dlatego to nie wprowadzam zarządu wojskowego, lecz cywilny, do którego powoływać będę ludzi miejscowych synów, tej ziemi.*³⁷

Podobną deklarację złożył Naczelnik Państwa w Mińsku Litewskim 19 września 1919 r. w obecności Białorusinów, Polaków i Żydów zamieszkujących to miasto i ziemię białoruską : „Będziecie, moi Panowie, powołani w najbliższym czasie do tego, abyście naprzód zaczęli rządzić sami w instytucjach samorządowych. Potem przyjdzie ta chwila, kiedy będziecie mogli swobodnie wypowiedzieć jak państwo Wasze będzie urządzone. Będzie to wielki akt, gdy po raz pierwszy człowiek na tej ziemi swobodnie wypowiadać się będzie. Powołany będzie każdy – ubogi czy bogaty, każdy człowiek będzie miał głos, dlatego, by o losie ziemi decydowała większość.”³⁸

Do dnia dzisiejszego, po 90 latach od wypowiedzenia tej deklaracji, ludność Białorusi czeka na demokratyczną ordynację wyborczą i demokratyczne media.

Bardzo wysoko cenił Naczelnik Państwa dokonania społeczeństwa obywatelskiego i powstańców Wielkopolski, czemu dał wyraz w przemówieniu w pierwszą rocznicę wyzwolenia Poznańskiego. Podkreślił on wybitną rolę Powstania Wielkopolskiego w czasie kiedy setki tysięcy dobrze uzbrojonych żołnierzy niemieckich linią kolejową Kowel – Brześć, Białystok, Grajewo opuszczało olbrzymie przestrzenie na wschód od Bugu, rejon tzw. Ober-Ostu.

³⁷ Tamże, s. 100

³⁸ Józef Piłsudski, Pisma wybrane, 187

„Doznałem wówczas- mówił Piłsudski tak wielkiej ulgi, że dotąd, po roku, żywe uczucie wdzięczności mnie ogarnia...A sądzę, że wraz ze mną ulgi tej doznała i wdzięczność podzielała cała Polska.”³⁹

Na Wołyniu, w Równym, gdzie Polacy stanowili mniejszość ludności regionu, a w miastach dominowała ludność żydowska, słabo zasymilowana w kulturze polskiej (tzw. Litwacy), 1 stycznia 1920 r. Piłsudski wypowiedział znamienne słowa: „Jeśli na całym świecie panuje nieuczciwość w polityce kresowej, ja chciałbym, by nasza polityka kresowa była polityką uczciwą”, dodajmy – to jest tolerancyjną wobec wszystkich grup narodowościowo-wyznaniowych, zamieszkujących Kresy Wschodnie.⁴⁰ Na Wołyniu taką politykę starali się realizować m.in.: Henryk Józewski – wojewoda łucki, i Juliusz Poniatowski – kurator Liceum Krzemienieckiego.

Wobec kontrowersji na temat polityki kresowej, w polemice ze zwolennikami aktywnej polonizacji ludności Kresów 11 stycznia 1920 r. na obiedzie, wydanym przez Lubelską Radę Miejską, Piłsudski wypowiedział z goryczą następującą myśl:

Tam gdzie chodzi o życie, tam gdzie chodzi o krew, jest to ofiara najłatwiejsza, chociaż w laury powita. To jest ofiara, na którą Polak na pewno się zdobędzie. Idzie o ofiarę ciężką, idzie o ofiarę i umiejętność robienia ustępstw wzajemnych, idzie o ofiarę z tego co ludziom, być może, jest najdroższe, o ofiarę ze swych przekonań i poglądów. Idzie o to, by kraj nasz zrozumiał, że swoboda, to nie jest kaprys, że swoboda, to nie jest „mnie wszystko wolno, a drugiemu nic”, że swoboda, jeżeli ma dać siłę, musi jednoczyć, musi łączyć, musi rękę sąsiadom i przeciwnikom podawać, musi umieć godzić sprzeczności, a nie tylko przy swoim się upierać. Z takiej jedynie ustępliwości wzajemnej, z takiego jedynie szanowania wzajemnego, z takiej jedynie umiejętności podawania do wspólnej pracy dłoni

³⁹ Tamże, s. 191

⁴⁰ Tamże, s. 192

*wszystkim, wypływa moc wielka w chwilach trudnych i w chwilach kryzysów państwowych.*⁴¹

Trudno było Naczelnikowi Państwa zdobyć poparcie znacznej części społeczeństwa polskiego, zmęczonego wyrzeczeniami wojennymi, na rzecz kosztów sojuszu polityczno – wojskowego polsko-ukraińskiego, w tym na rzecz kampanii kijowskiej.

Przed rozpoczęciem tej kampanii Piłsudski jako Naczelnny Wódz wydał 26 kwietnia 1920 r. do wszystkich mieszkańców Ukrainy odezwę, w której czytamy:

*Razem z wojskiem polskim wracają na Ukrainę szeregi walecznych jej synów pod wodzą atamana głównego Semena Petlury, które w Rzeczypospolitej Polskiej znalazły schronienie i pomoc w najcięższych dniach próby dla ludu ukraińskiego. Wierzę, że naród ukraiński wyteży wszystkie swe siły, by z pomocą Rzeczypospolitej Polskiej wywalczyć wolność własną i zapewnić żywym ziemiom swej ojczyzny szczęście i dobrobyt, którymi cieszyć się będzie po powrocie do pracy i pokoju. Wszystkim mieszkańcom Ukrainy bez różnicy stanu, pochodzenia i wyznania, wojska Rzeczypospolitej Polskiej zapewniają obronę i opiekę.*⁴²

W podobnym duchu utrzymany był rozkaz Piłsudskiego z 27 maja 1920 r. o otwarciu Liceum Krzemienieckiego, które służyło potrzebom edukacyjnym wszystkich grup narodowościowych, zamieszkujących Wołyń.

Piłsudski zdobył się na obiektywną ocenę oficerów i żołnierzy byłych korpusów wschodnich, wśród których nie brakowało krytyków jego polityki z pozycji orientacji narodowo – demokratycznej i konserwatywno-narodowej. Przemawiając na bankiecie 24 kwietnia 1921 z okazji zjazdu byłych żołnierzy tych korpusów wzywał ich, by wykorzystali swe doświadczenia wojenne dla wzmacniania odrodzonej armii polskiej, w której służyło bardzo wielu genera-

⁴¹ Tamże, s. 196

⁴² Józef Piłsudski Naczelnik Państwa Polskiego, s. 128

łów, oficerów i zwykłych żołnierzy byłej armii rosyjskiej i byłych polskich korpusów i dywizji wschodnich.⁴³

Polskie społeczeństwo obywatelskie, w tym samorząd terytorialny, pokazało swoje olbrzymie możliwości służby dla Kraju podczas sowieckiej agresji na etniczne ziemie polskie latem 1920 r.

Szanując demokratyczną procedurę Naczelnik Państwa efektywnie kierował Radą Obrony Państwa, w której nie brakowało przeciwników jego polityki zagranicznej i wewnętrznej. Powołany przez niego Rząd Obrony Narodowej, pod przewodnictwem Wincentego Witosa i Ignacego Daszyńskiego, był rządem szerokiej koalicji narodowej, cieszącym się poparciem Kościoła katolickiego i innych związków religijnych, które bały się ateizmu i terronu bolszewickiego.

W Obywatelskim Komitecie Obrony Państwa, zdominowanym przez Wojciecha Trąpczyńskiego – Marszałka Sejmu Ustawodawczego i gen. Józefa Hallera przewodniczącego Komitetu Wykonawczego, Rady Naczelnej ZHP i Generalnego Inspektora Armii Ochotniczej nie brakowało także przeciwników polityki Naczelnika Państwa. W tygodniach zagrożenia bolszewickiego – w lipcu i sierpniu 1920 r. wszyscy odczuwali potrzebę zgodnej współpracy dla dobra państwa. Bez tej współpracy nie doszło by do zwycięskiej Bitwy Warszawskiej i Niemeńskiej. Bitwy te zdecydowały o polskim zwycięstwie w wojnie polsko-bolszewickiej lat 1919-1920. Po zwycięstwie porozumienie ogólnonarodowe zaczęło przeżywać kryzys min. na tle oceny przyczyn zwycięstwa i roli jaką odegrał w nim Józef Piłsudski jako Naczelnny Wódz i Naczelnik Państwa.

Piłsudski widząc, że Konstytucja marcowa jest także dziełem wielkiego kompromisu nie mógł się zgodzić na jej paragrafy osłabiające rolę władzy wykonawczej, przede wszystkim prezydenta i podporządkowaniu Naczelnego Wodza decyzjom wpływowych partii sejmowych. Dlatego na zebraniu w Prezydium Rady Mini-

⁴³ Józef Piłsudski, Pisma wybrane, s. 204-207

strów w dniu 4 grudnia 1922 r. zrezygnował z kandydowania na funkcję pierwszego Prezydenta RP, zgłoszonej przez przywódców PPS, PSL Wyzwolenia, PSL Piasta i Narodowej Partii Robotniczej. Apelowal do nich wówczas:

Na mnie proszę nie głosować. Proszę wybrać człowieka, który by miał cięższy chód, lecz lekką rękę. Z bagien i trzęsawisk trzeba się wydobywać. Człowiek o lekkim chodzie przechodzi je za szybko i pomaga przez to innym. Natomiast lekka ręka jest potrzebna do wprowadzenia kompromisu. Kompromis jest nieszczęśliwym słowem. W wielu umysłach łączy się ono z pojęciem zdrady. Tymczasem kompromis jest ściśle związany z istotą demokratyzmu. Polega on bowiem na uznaniu, że nie tylko wola jednej strony, czy chęć jej, jest uprawniona do objawienia się w państwie, lecz, że równe prawa ma wola i chęć innych. Kompromis jest ułatwiony, gdy i jego konieczność, narzucająca się sama przez się, urasta w zasadę szanowania innych jako współobywateli. Współpraca wtedy jest łatwa i wola jednej strony nie sięga nigdy po laury dominowania „coute que coute” (za wszelką cenę) we wszystkich objawach życia państwowego. Kompromis taki za pomocą wpływu, jaki przy sprawowaniu rządu ma zastrzeżony Prezydent Rzeczypospolitej, wprowadzić może stopniowo lekka ręka, a nie ciężka, która szybko idzie do przymusu.⁴⁴

W tych słowach Piłsudskiego widać szczere wyznanie na temat jego relacji do zasad demokracji parlamentarnej w warunkach Polski, otoczonej przez wrogie mocarstwa.

W biografjach Piłsudskiego, dotyczących jego działań jako Naczelnika Państwa pomija się na ogół jego rolę jako organizatora odbudowy gospodarczej kraju w latach 1918-1922.

Piłsudski respektując w pierwszych miesiącach istnienia II Rzeczypospolitej zasady państwa opiekuńczego wprowadził nie tylko metodą dekretów postępowe ustawodawstwo społeczne, ale

⁴⁴ Tamże, s. 229-230

także patronował akcji robót publicznych dla bezrobotnych, akcji ochrony lokatorów, pomocy państwa uchodźcom i jeńcom wojennym. Celem pomocy rolnikom, odbudowującym swe domostwa i gospodarstwa rolne Naczelnik Państwa ułatwił, metodą dekretów, nabywanie drewna na ulgowych zasadach a także dzierżawienie opuszczonych gruntów.

W walce z drożyzną żywnościową spowodował powołanie przez Ministerstwo Aproprowiacji Urzędu do Walki z Lichwą i Spekulacją o szerokich kompetencjach.

Naczelnik Państwa patronował intensywnej odbudowie transportu kolejowego oraz łączności telefoniczno-pocztowej, która miała kluczowe znaczenie także dla funkcjonowania armii.

Korzystając z pomocy Władysława Grabskiego, eksperta do spraw gospodarczych Polskiej Delegacji Pokojowej, ministra skarbu i premiera Rządu RP w czerwcu i lipcu 1920 r. Naczelnik Państwa patronował jego wysiłkom nad ujednoczeniem obrotu pieniężnego, wprowadzenia 4 procentowej Pożyczki Odrodzenia Narodowego i reformy rolnej.

Zamówienia armii polskiej w stosunku do krajowego przemysłu a także mechanizmy umiarkowanej inflacji spowodowały szybką jego odbudowę.

Pragmatyczna polityka zagraniczna Naczelnika Państwa umożliwiła zawarcie układu z Niemcami regulującego sporne problemy, wykorzystanie amerykańskiej pomocy żywnościowej i francuskich kredytów na dozbrojenie armii.

*

5. Podsumowanie i streszczenie

W biografii Piłsudskiego, moim zdaniem okres jego Naczelnicstwa Państwa jest „złotym okresem” jego miejsca w historii Polski, okresem najmniej kontrowersyjnym, mimo porażki jego koncepcji federacyjnych i jego kłopotów z przywódcami ruchu polskiego na Kresach Zachodnich a szczególnie na Górnym Śląsku.



Na bilans Jego dokonań w tym okresie składają się m.in.:

- ukształtowanie granic odrodzonej Rzeczypospolitej dzięki zwycięskim zmaganiom Wojska Polskiego z wojskami ukraińskimi, bolszewickimi, litewskimi oraz zmaganiom powstańców wielkopolskich i śląskich,

- zdobycie międzynarodowego uznania państwa polskiego dzięki zabiegom zjednoczonej Delegacji Polskiej na Konferencji Wersalskiej, działaniom Polonii i postawie społeczeństwa polskiego w kraju,

- zbudowanie systemu demokracji parlamentarnej i demokracji samorządowej utwierdzonego w Konstytucji 1921 r.,

- upowszechnienie obywatelskiego etosu służby dla odrodzonej Polski przez wychowanie szkolne, religijne, wojskowe i media,

- wprowadzenie postępowego ustawodawstwa pracowniczego mimo wojennych zniszczeń i niskiego poziomu dochodu narodowego,

- zaawansowanie procesu gospodarczej odbudowy i integracji kraju,

- preferowanie rozwoju wysokiej kultury narodowej przez m.in. żywy kontakt ze środowiskami naukowymi i artystycznymi,

- upowszechnienie oświaty publicznej przez wprowadzenie obowiązku szkolnego i rozbudowę szkolnictwa publicznego oraz prywatnego wszystkich szczebli,

- rozładowywanie napięć narodowościowo-wyznaniowych przez akceptację Traktatu o Ochronie Mniejszości Narodowych, specjalne rozkazy i częste rozmowy z przywódcami mniejszości narodowych w Polsce

- umiejętność zawierania kompromisów z przeciwnikami politycznymi w imię nadrzędnych interesów państwowych i prowadzenie pragmatycznej polityki zagranicznej, która zaakceptowała brak międzynarodowych i krajowych przesłanek dla koncepcji federacyjnych.

[Odczyt wygłoszony w Archikonfraterni Literackiej w Warszawie, w listopadzie 2008 r.]